



ARCHITEKTURA MIAST PÓŁNOCNEJ FINLANDII NA PRZYKŁADZIE *OULU* I *ROVANIEMI*

student **Szymon Skibicki**
dr inż. arch. **Piotr Arlet**¹

Politechnika Szczecińska
Wydział Budownictwa i Architektury
Instytut Architektury i Planowania Przestrzennego

STRESZCZENIE

Północna Finlandia to fascynujące miejsce. Wielu ludzi rusza tam aby odpocząć od cywilizacji. Na krajobraz tych stron składa się nie tylko przyroda, ale również architektura. Ma ona na północy kraju swój szczególny charakter, który przemawia do odbiorcy spokojem i bezpośrednią prostotą. W początkach XX wieku, między innymi w Finlandii, powstawały podwaliny funkcjonalizmu, który wkrótce ogarnął całą Europę. Właśnie tu architekci i urbaniści tworzyli od początku plany miast, zniszczonych w wyniku pożarów lub wojny. Na północnych obszarach powstawały świetne koncepcje, które sprawdziły się w praktyce i funkcjonują do dziś. Tu Alvaro Aalto komponował plan współczesnego miasta *Rovaniemi* na rzucie rogów renifera. W kreowaniu architektury zawsze odgrywało znaczną rolę środowisko naturalne. Dziś, w erze nowoczesnych materiałów budowlanych oraz troski o zasoby naturalne, przyroda pozostaje nadal inspiracją dla fińskich projektantów i architektów. Należy bowiem pamiętać, że Finlandia to przede wszystkim...

1. KRAINA LASÓW I JEZIOR

Klimat oraz krajobrazy Finlandii miały i mają wpływ na jej architekturę. Na tych rozległych wyżynach i nizinach można do woli napawać się pięknymi widokami, które wpływają na każdą znajdującą się na tym terenie osobę, stając się inspiracją dla osób wrażliwych i kreatywnych. Wtedy refleksje dotyczące głazu leżącego gdzieś wśród

¹ Współautorstwo i opieka naukowa;

drzew porośniętych mchem, mogą przerodzić się w śmiałą koncepcję architektoniczną. Jednak śmiałość myśli uspakajają ciche równiny, karłowate lasy i chłodne jeziora na północy kraju. Człowiek inspirowany takimi klimatami tworzy dojrzałą i zdyscyplinowaną architekturę, z reguły dostosowaną do zastanego kontekstu. Odnosi się bowiem z pokorą do istniejącej natury. Stara się tego nie zniszczyć, lecz wpisuje się w pełen harmonii krajobraz. Dzięki temu nawet w miastach można poczuć ład, tworzony poprzez dobrze zakomponowaną zabudowę, a również spokój, jaki daje obcowanie z fińską przyrodą.



Fot. 1. Wśród przyrodniczego krajobrazu północnej Finlandii. Ze zbiorów autora.

Fińscy architekci posiadają cechy, których często brakuje ich kolegom w innych krajach Europy. Posiadają rozwagę, i pokorę; nie manifestują własnych możliwości twórczych ale, chcą aby końcowy efekt ich pracy był jak najlepszy. Potrafią wygrać z ambicjami, które w Polsce zniszczyły już nie jedno spokojne miejsce. Architekci fińscy wygrywając przetarg na budynek w centrum miasta, gdzieś na północy, nie będą starali się za wszelką cenę zaprojektować czegoś co stałoby się dominantą. Z pewnością zaprojektują obiekt prosty, o wysokiej jakości architektonicznej, jednak o stonowanym wyrazie i jak najlepiej wpasowujący się w zastaną architekturę. Wiodącą będzie ogólna koncepcja miasta, dzięki czemu uzyskają spójność całego założenia i kontekstu. Na północy Finlandii miasta charakteryzują niewielkimi rozmiarami i bezpretensjonalnością rozwiązań. Architekci fińscy dobrze wiedzą, że przeskalowana, krzykliwa architektura mogłaby popsuć całe założenie urbanistyczne i spowodować obniżenie jakości przestrzeni, która w miastach północy jest niemal idealna.

Na architekturę fińską mają wpływ warunki naturalne i posiadane zasoby. Północna Finlandia to trudny i srogi rejon. Przez większą część roku panuje tutaj zima. Finlandii brak własnych surowców energetycznych; nie posiada ona ani węgla, ani ropy naftowej. Jeszcze do niedawna większość osad utrzymywała się z rybołówstwa, handlu futrami oraz ekstensywnej gospodarki leśnej. Ogólna dostępność drewna wpłynęła niewątpliwie na architekturę tego rejonu. Drewno jako popularny budulec było szeroko stosowane do wznoszenia wszystkich obiektów. Oczywiście miało to

swoje wady, wielkie pożary często nawiedzały fińskie miasta i wsie. Stąd też mało zachowało się budynków tradycyjnych, kolejnych zniszczeń dokonała wojna, zwłaszcza na północy kraju.

Finlandia była bardzo długo krajem odizolowanym od reszty Europy, co oczywiście spowolniło jej rozwój, ale jednocześnie odcinało od wszystkiego tego, co w architekturze europejskiej było złe: od kopiowania form, od utraty harmonii z otoczeniem, środowiskiem, przyrodą, od bezsensownego wznoszenia obiektów – dominant w miejscach zrównoważonych pod względem kompozycyjnym.

Należy zwrócić uwagę na to, że Finlandia to jeden z pionierów nowego, w swoim czasie, prądu w architekturze, mianowicie funkcjonalizmu. W XIX wieku panował w Finlandii romantyzm narodowy i eklektyzm. Już pod koniec tego stulecia architekci, w geście odreagowania tej architektury, zaczęli iść w kierunku funkcjonalizmu propagując hasło: „Budować idąc od wewnątrz ku temu co jest na zewnątrz”. Już w 1901 roku Gustaw Strengell napisał na łamach przeglądu *Atheneum* takie słowa: „Budynek rodzi się od wewnątrz i gdy się to zrozumie bezwzględne przywiązanie do symetrii zniknie... Krzesło może być piękne z chwilą gdy spełnia swoją funkcję, może nie mieć żadnych ozdób, byle by było wygodne i byle by jego budowa odzwierciedlała wyraźnie racje bytu każdej poszczególniej części”.



Fot. 2. Teatr w Oulu artykułuje zakończenie głównego pasażu pieszego na wodach zatoki Botnickiej. Zdjęcie autora.

Ważnym aspektem kultury północy i całej Finlandii jest troska o zdrowie i dobre samopoczucie człowieka. Wszechobecna przyroda, spokojne jeziora wcinające się w las i powiewy wiatru napawają, nawet najbardziej zapracowany i zestresowany umysł, spokojem. Miasta kształtowano tak, aby były jak najbardziej zbliżone do przyrody, a jednocześnie gotowe do szybkiego rozwoju. Przebywając w mieście nie traci się kontaktu z przyrodą. Nawet w centrach miast zabudowa zaprojektowana w skali człowieka, nie przytłacza, tworząc środowisko przyjazne dla egzystencji jego mieszkańców.

2. OULU – NOWOCZESNE MIASTO WPISANE W ZATOKE

Oulu to miasto, w którym zaczyna się czuć ostry klimat północy. Zatoka Botnicka, nad którą położona jest ta miejscowość, zamraża w zimie. Jednak zatoka i liczne wyspy osłaniają *Oulu* od sztormów i silnych wiatrów.

Od początku istnienia *Oulu* dobrze się rozwijało. Mieszkańcy cieszyli się dostatkiem, już w czasach kiedy to w 1605 roku król szwedzki Karol IX² nadał osadzie prawa miejskie. W *Oulu* działało wówczas wielu kupców handlujących smołą, produkowaną w pobliskich lasach. W ówczesnych czasach smoła była jedynym impregnatem, który nadawał się do uszczelniania drewnianych kadłubów okrętów i statków. Popyt na smołę w stoczniach zachodniej Europy zapewnił *Oulu* rozwój gospodarczy; w pewnym momencie miasto posiadało najliczniejszą flotę handlową w całej Finlandii.

Architektura miasta była wtedy drewniana, poza jednym fortem obronnym z XIV wieku, zlokalizowanym na wyspie *Linnansaari*. Niestety, *Oulu* spotkał los podobny do innych drewnianych miast tamtych czasów. Spłonęło w 1822 roku. Nieliczne ocalałe drewniane budynki sprzed pożaru, częściowo zrekonstruowane, stoją w porcie po dziś dzień, aby przypominać o charakterze miasta sprzed 150 lat. Natomiast na wyspie *Ainola*, która znajduje się niedaleko centrum, zrekonstruowano duży fragment starej fińskiej zabudowy pochodzącej z lat 1719-1737.

Wiele cennych obiektów spłonęło podczas tego pożaru, jak chociażby kościół projektu szwedzkiego inżyniera Daniela Hagmana. Od momentu powstania w 1777 roku był on wielką dumą mieszkańców miasta. Pożar strawił także ówczesne, słynne miejsce spotkań, a także zabaw Finów: z drewnianej konstrukcji pierwotnego *Seurohuone* nie pozostało praktycznie nic. Kolejne zniszczenia w *Oulu* spowodował ostrzał artyleryjski z okrętów francuskich i angielskich w latach wojny krymskiej. Podczas II wojny światowej, wycofujące się z terenów Finlandii wojska niemieckie po raz kolejny zniszczyły *Oulu*.



Fot. 3., 4. Wnętrze biblioteki w Oulu, klatka schodowa i górne doświetlenie. Zdjęcia autora.

² W Polsce bardziej znany jako Karol Sudermański, był wujem Zygmunta III Wazy, którego wydziedziczył ze szwedzkiej korony. Jego samego i jego wojska Polacy pokonali w bitwie pod Kircholmem w tymże 1605 roku.

Miasto jednak przetrwało i pomimo zniszczeń zostało szybko odbudowane. Po wielkim pożarze Carl Ludwig Engel, jeden z czołowych architektów fińskiego neoklasycyzmu, sporządził plany nowego miasta, w duchu neoklasycystycznym. Engel nie poprzestał na rozwiązaniu urbanistycznym, za punkt honoru wziął sobie odbudowę obiektu, który stanowił dumę mieszkańców miasta, a mianowicie kościoła. W swym projekcie wykorzystał fundamenty spalonej budowli, lecz powiększył nawę główną, nieco zmieniając tym samym rzut budowli. Zmienił też kształt dachu oraz wybudował strzelistą wieżę. Cały obiekt wzniesiono w duchu neoklasycyzmu, wnętrze wypełniają freski i witraże, marmur i złoto. Tymi środkami architekt uzyskał majestatyczną atmosferę. Budynek ukończono dopiero w 1832 roku, a wieżę w 1845. Status katedry otrzymał on w 1990 roku. W jej wnętrzu znajduje się najstarszy w Finlandii obraz olejny, wykonany przez Corneliusa Arenditza w 1611 roku i przedstawiający szwedzkiego historyka Johannes Messeniusa.

Po wielkim pożarze powstały także inne, do dziś istniejące budynki, które mówią o dawnym charakterze miasta. Trzeba wspomnieć o odbudowanym w 1884 roku budynku zgromadzeń miejscowej ludności, *Seurohuone*, który wcześniej był centrum kulturalnym miasta. Teraz zaczął pełnić także funkcję administracyjną, stał się bowiem siedzibą rady miejskiej. Cały obiekt został zaprojektowany w stylu neorenesansowym, z podkreśleniem partii wejściowej. przez wysunięcie środkowej części budynku w formie ryzalitu. Ściany zewnętrzne budowli są rustykowane na wysokości pierwszej kondygnacji, co przypomina pałace XVI-wiecznej Italii. Johan Erik Steinberg podkreślił swoim projektem status *Oulu* wśród miast północnej, a nawet całej Finlandii, chciał pokazać, że jest ono miastem ważnym i dobrze się rozwijającym. Później w budynku zaczął funkcjonować teatr miejski. Po 1918 roku³ sztuka zwyciężyła i budynek w całości zaadaptowano na teatr, którym pozostał do II wojny światowej. Budynek przetrwał II wojnę światową jako jeden z nielicznych w mieście. Dziś, ponownie mieści ratusz miejski i inne funkcje administracyjne.

Opisując historię miasta nie można nie wspomnieć o pałacu, który naprzeciwko Placu Targowego, wybudował kapitan portu, niejaki pan Petrell. Zatrudnił on architekta Hugo Neumana z *Oulu*, który wpasował budynek w całe założenie Engela, tworząc neorenesansowy pałac, który także przetrwał wojnę. Od początku XIX wieku budynek trafiał w różne ręce, w 1978 roku został objęty ochroną konserwatorską, a dwa lata później udało się go nabyć dla Wydziału Architektury Uniwersytetu w *Oulu*. Uniwersytet znakomicie zaadaptował go na cele uczelni wyższej. Niestety budynek okazał się za mały do rosnących potrzeb, więc w 1999 roku został ponownie sprzedany. Nowy właściciel, gruntownie go odnowił, tworząc tu centrum konferencyjne z pełnym zapleczem gastronomicznym.

³ W roku 1918 Finlandia, podobnie jak Polska, odzyskała niepodległość.



Fot. 5., 6. Przykłady nowej zabudowy mieszkaniowej w Oulu. Zdjęcia autora.

Ogólnie zabytków w mieście jest niewiele. *Oulu* to przede wszystkim miasto współczesne, wojenne zniszczenia pozwoliły na odbudowę centrum praktycznie od początku, stosując się jedynie do niewielu ocalałych budynków. Całe założenie urbanistyczne miasta powstało w 1962 roku, stworzone przez Mariatte i Martti Jaatinenów. Pierwszy etap zakładał budowę nowego ratusza, sali koncertowej oraz teatru na sztucznych wyspach. W następnej kolejności projekt przewidywał budowę grupy 5 wysokich biurowców, muzeum i stadionu. Większość założeń, na szczęście, nie została zrealizowana. Architekci odnieśli się do przedwojennego układu ulic, w kształcie szachownicy, artykułując w planie główny deptak *Rotuaari*, który wychodzi wprost na Plac Targowy oraz na wody zatoki Botnickiej (ta jej część jest nazwana przez Finów *Rommakonselka*). Przechodząc deptakiem i widząc na jego zakończeniu dwie betonowe kubiczne bryły, ma się wrażenie jakby unosiły się one na wodzie, tak jakby ktoś postawił dwa wielkie klocki na środku zatoki. Dopiero z bliska odkrywa się mosty łączące nowoczesny teatr i bibliotekę z stałym lądem. Te dwa budynki, wzniesione w okresie modernizmu znakomicie wkomponowały się w zatokę. Oba wzniesiono na palach i wykończono od zewnątrz betonem. Teatr posiada całkowicie przeszkloną fasadę, za którą widać kilku metrowe żelbetowe słupy, utrzymujące dach i stropy. Ukończony w 1972 roku, posiada dwie sale teatralne: jedną większą na 600 widzów oraz salę teatru eksperymentalnego na 100 widzów. Jest to układ funkcjonalny, charakterystyczny dla fińskich teatrów. Surowość wnętrza tej architektury ma swój wielki charakter; wchodząc do biblioteki widzimy wewnątrz wykreowane tylko z szarego, chłodnego betonu. Architekt (Martti Jaatinen) poprzez zastosowanie jednej klatki schodowej uzyskał spójność wszystkich kondygnacji. Wnętrza otwierają się na wewnętrzną przestrzeń, która łączy je wszystkie. Światło wpadające przez świetliki dachowe i sączące się przez cztery kondygnacje stwarza naturalną atmosferę. Klimat tego miejsca podkreśla ciąg wodny, dyskretnie schowany pod jedną z betonowych ścian-wystaw. Jego obecność słyszy się jako delikatny szum wody. Znajdujące się na kolejnych kondygnacjach, sale biblioteczne oraz czytelnie wykończone są jasnym drewnem. Budowa biblioteki została zakończona dopiero w 1982 roku.



Fot. 7. Rovaniemi jest położone wśród otwartego krajobrazu północnej Finlandii. Zdjęcie autora.

Wzdłuż ulic tego 100-tysięcznego miasta dominuje elegancko zakomponowana, współczesna architektura, której nie powstydziliby się żadne miasto w Europie. Dziś mieszkańcy *Oulu* utrzymują się z pracy w przemyśle, głównie przetwórstwa drewna i komputerowym (centrum *Tietoma*). W mieście funkcjonuje najstarszy na północy uniwersytet (rok założenia 1959), który jest dziś modernizowany. Nowy i nowoczesny budynek Wydziału Architektury został wzniesiony w konstrukcji z drewna klejonego i wykończony od zewnątrz drewnianą okładziną, czym odwołuje się do najstarszej, tradycyjnej zabudowy miasta. Warto także zobaczyć, należące do Uniwersytetu, ogrody botaniczne.

Tak pokrótce wygląda historia i charakter miasta *Oulu*, które stanowią genezę jego nowoczesnej kompozycji urbanistycznej. Teraz wspólnie ruszamy traktem, który zaprowadzi nas na północ, do równie interesującego miasta.

3. ROVANIEMI – MIASTO NA PLANIE ROGÓW RENIFERA

Historia *Rovaniemi* zaczyna się w epoce neolitu, kiedy na tereny te przybyli pierwsi ludzie. Ponad 2500 lat temu zaczęli oni wycinać lasy na tereny pod uprawę i pastwiska. Osada rozwijała się dzięki położeniu na przecięciu ważnych szlaków handlowych. Posiadała dobry kontakt z południem, gdzie znajdowano nabywców na artykuły wytwarzane przez mieszkańców osady, a także na towary importowane z Karelii i z Norwegii. Ożywiony handel funkcjonował już w VI w. n.e. W końcu w 1929r. Lapończycy formalnie utworzyli tu miasto, które nazwali *Rovaniemi*. Otaczały je ogromne obszary lasów, na których prowadzono gospodarkę leśną, w rzekach nie brakowało ryb. Ważnym czynnikiem rozwoju była bliskość pastwisk na północy, gdzie Lapończycy hodowali stada reniferów. Rovaniemi słynęło bowiem z targów rybnych i sprzedaży futer pozyskanych z hodowli reniferów na północy. Miasto leży zaledwie 8 km na południe od koła podbiegunowego, lecz dzięki Golfstromowi ma klimat nieco łagodniejszy niż inne tereny na tej samej szerokości geograficznej.

Dziś *Rovaniemi* jest lokalnym centrum gospodarczo-handlowym, ośrodkiem przemysłu spożywczego oraz sportów zimowych. Mieszka tu około 58,5 tys. mieszkańców z czego około 30% to studenci (*Rovaniemi* to siedziba Uniwersytetu Lapońskiego i Politechniki). Kompozycja założenia urbanistycznego powoduje, że miasto wydaje się mniejsze niż w rzeczywistości. Jest położone u ujścia rzeki *Ounas do Kemi*, co jest ważnym czynnikiem jego kształtu przestrzennego.



Fot. 8. Większa część mieszkaniowej zabudowy Rovaniemi ma charakter ekstensywny. Zdjęcie autora.

Rovaniemi zostało mocno zniszczone podczas II wojny światowej; w 1944 roku wycofujące się wojska niemieckie spaliły prawie wszystkie budynki. Ocenia się, że 90% tkanki miasta przestało istnieć. Po wojnie postanowiono szybko odbudować tę miejscowość. W latach 1944-45, Alvaro Aalto sporządził projekt zagospodarowania przestrzennego. Jego zadaniem było odbudować miasto, które stwarzałoby dogodne warunki do życia ludności a jednocześnie było by przygotowane na szybki rozwój urbanistyczny.

Projektant rozpoczął pracę od analizy istniejących szlaków handlowych, ważnych dla miasta współcześnie i w przeszłości. Drogi miały zbiegać się na rynku w centrum miejscowości. Taki plan ożywił tradycje *Rovaniemi* jako głównego ośrodka Laponii. Aalto rozplanował układ ulic w taki sposób, że w rzucie przypominały rogi renifera, stąd też nazwa całego założenia *Reindeer Antler Plan* - „plan rogów renifera”. Jego projekt został świetnie zrealizowany w szybko zmieniającej się sytuacji gospodarczej Finlandii. Miasto rozwinęło się, tak jak chciał Aalto, pozostając jednocześnie miejscem cichym i dogodnym do mieszkania. Wzrost ruchu nie zniszczył koncepcji miasta znajdującego się jak gdyby w lesie. Architekt nie stworzył ścian budynków biegnącej od centrum aż po odległe rubieże miasta. W *Rovaniemi* centrum jest odseparowane od reszty zabudowy. Pas zieleni, wręcz lasu, oddziela najbardziej zurbanizowaną część centralną od zabudowy mieszkaniowej. Dzięki takiej koncepcji, miasto z mocno skupionym centrum daje wrażenie ograniczonych rozmiarów i skali. Wychodząc poza centrum docieramy w obszar zabudowy mieszkalnej, usytuowanej między ogromną ilością zieleni. Zabudowa jest zdecydowanie ekstensywna; bliżej centrum usytuowane są budynki wielorodzinne, jednak ich wysokość nie przekracza czterech kondygnacji. Aalto wykreował szerokie ulice i ustalił wysokość zabudowy na poziomie pozwalającym zachować niemalże idealny kąt środkowy.

Większość obiektów to nowoczesne, modernistyczne domy mieszkalne, zaprojektowane z troską o każdy detal. Dalej od centrum napotykamy już tylko zabudowę jednorodziną. Dominująca jest zabudowa gronowa, charakterystyczna dla

miast Finlandii. Można spotkać wiele obiektów budowanych ze świetnym wyczuciem formy, znakomicie wkomponowanych w kontekst krajobrazu. Jadąc którąś z bocznych dróg, można w ogóle nie zauważyć, że opuściło się miasto.

Po wojnie, kiedy brakowało domów, rząd Finlandii dofinansowywał ich budowę tylko wtedy gdy były one budowane na terenach objętych planami zagospodarowania przestrzennego, dbając tym samym o ład przestrzenny w odbudowującym się ze zniszczeń wojennych państwie.

Aalto zaprojektował centrum kulturalno-administracyjne, obejmujące trzy budynki użyteczności publicznej: ratusz, *Lappi Hall* (centrum kulturalne) oraz bibliotekę miejską. Projektant zaczął od urbanistyki: zaprojektował układ budynków, tworząc oryginalny dziedziniec, coś na podobieństwo greckiej *agory* – ogólnie dostępnej przestrzeni publicznej, która miała stać się miejscem spotkań mieszkańców i kontaktów towarzyskich⁴. Aalto pokazał w *Rovaniemi*, że budynki użyteczności publicznej wcale nie muszą być obiektami przytłaczającym i monumentalnymi. Jego biblioteka stojąca na głównej osi placu jest zaprojektowana w skali człowieka. Przewodnią ideą kompozycji jest równość społeczna i dlatego Aalto stworzył miejsce, w którym każdy może czuć się dobrze, i w którym wszyscy są sobie równi. Ale architekt idzie dalej w swych poglądach, dla niego biblioteka nie jest tylko miejscem gdzie można wypożyczyć książkę, dla niego biblioteka to świątynia wiedzy oraz miejsce spotkań. Miejsce, w którym z wiedzy można korzystać, ale także można ją rozwijać i poszerzać, stąd też usytuowanie biblioteki w centrum całego centrum kulturalnego. Aalto, rozwijając swą ideę, tworzy niewysoki budynek, którego forma zewnętrzna nawiązuje do klimatu północy, czworościenne świetliki dachowe przypominają bryły lodu, które z kolei przywodzą na myśl srogie zimy, występujące w tym regionie. Jednak dopiero to co widzimy we wnętrzu pokazuje prawdziwy talent i intuicję autora. Architekt tworzy całą przestrzeń biblioteki bardzo spójną i klarowną. Sale wypożyczalni nie są zastawione ścianami regałów z książkami, tutaj wszystkie regały są ustawione pod ścianami budynku. Żeby wykorzystać powierzchnię architekt projektuje zagłębione w posadzce i otoczone regałami czytelnie-enklawy. Tu czytelnik znajdzie działy dla młodzieży, dla dorosłych oraz dział literatury lapońskiej. Aalto wydziela w budynku dział dziecięcy, czytelnie czasopism, a także dla pracowników naukowych. Barwy dobrane do wnętrza są zachowane w podobnej gamie kolorystycznej. Sufity są w kolorze biały, natomiast meble, zachowują naturalny kolor jasnego drewna. Dopelnieniem klarownej kompozycji wnętrza jest delikatne światło wpadające przez świetliki dachowe, trochę przytłumione, na północy zawsze padające pod małym kątem. To wszystko tworzy magiczny, może nieco mistyczny klimat tego miejsca – naprawdę można się poczuć jak w świątyni wiedzy.

Drugim obiektem projektu Aalto, jest tak zwany *Lappi hall* czyli teatr i dom radia (I etap inwestycji: 1970-72; II etap inwestycji: 1972-75). Budynek o powierzchni około 8500 m² pełni funkcje kulturalno-konferencyjną, poza tym stanowi kolejne miejsce życia towarzyskiego mieszkańców. W części zrealizowanej na początku mieści się dom radia i szkoła muzyczna. Główną część budynku z salą kongresową na 427 osób i teatralną na dalsze 154 osób, dobudowano później. Projektant stworzył tutaj przesuwaną ścianę, za pomocą której można w razie potrzeby połączyć obie sale. Forma budynku odnosi się do przyrody Finlandii; architekt kształtuje formę obiektu w uskoki przypominające wyżyny i niziny Finlandii i przenikające się nawzajem.

⁴ Finowie są ludźmi przyjaznymi i otwartymi. Aalto projektując rynek na wzór greckiej *agory* chciał podkreślić tę właśnie cechę swego narodu.



Fot. 9. Przy projektowaniu Ośrodka Nauk Arktycznych autorzy sięgnęli do repertuaru form postmodernistycznych. Elewacja wejściowa została wzniesiona na planie wklęsłego łuku, otaczającego zagłębiony w ziemi, reprezentacyjny plac. Zdjęcie autora.

Ostatnim budynkiem w zaprojektowanym przez Aalto centrum kulturalno-administracyjnym jest ratusz. Obiekt został ukończony już po śmierci autora w 1988 roku, a budowę nadzorowała jego żona. Budynek ma powierzchnię 13.000 m², w tym 200 pokoi biurowych oraz 17 sal konferencyjnych.

Jednym z najnowszych realizacji w *Rovaniemi* jest most – *Świeca Drwali* (ang. *Lumberjack's Candle Bridge*). Wybudowany w 1989 roku, jest symbolem wdzięczności naturze za korzystanie z jej zasobów. Starszy pomnik drwala ociosującego wielki pień w momencie otwarcia mostu poszedł nieco w zapomnienie. Most jest jednak symbolem o wiele bardziej wymownym - wspomina drwali, nawiązując swą formą do rozciętego na pół kawałka drewna, na którym stoją latarnie podobne do tych ustawianych niegdyś przez drwali w miejscach wycinki lasu. Główny pylon mostu jest tak uformowany, że rozdziela się na pół, a szczeliną między dwoma częściami przejeżdża się samochodem. Most ten łączy oba brzegi rzeki *Ounas*, można z niego zobaczyć rozlewiska przy ujściu *Ounas* do *Kemi* a także sylwetę wzgórz *Ounasvaara* na drugim planie.

Ośrodek Nauk Arktycznych jest dziełem dwóch duńskich architektów: Birch-Bonderup'a i Thoup-Waade'a. Ostateczny, kształt galerii przykrytej półkolistym świetlikiem nadali Bonderup i Lahtipalo. Budowę ukończono jesienią 1997 roku. Do wykończenia wnętrza użyto wyłącznie fińskich materiałów – na posadzkę głównej galerii zastosowano granit Pertouski⁵. Zużyto tu aż 1.500 m² tego ciemnoczerwonego kamienia. W pomieszczeniach z ekspozycją (oraz innych) posadzkę wykończono deskami z sosny lapońskiej, którą czyści się wyłącznie wodą z mydłem (inne środki czyszczące mogłyby zniszczyć posadzkę). Elementy wyposażenia wnętrz wykonane są z tradycyjnych lapońskich materiałów, np. są tu meble z brzozy i skór reniferów, itp. Główna galeria obiektu ma długość aż 172 m. Świetlik nad nią

⁵ Granit ten wydobywa się w kamieniołomach, 60 km na północ od Rovaniemi. Jest to najtwardszy kamień budowlany eksploatowany w Finlandii.

zbudowano z około tysiąca tafli szklanych o powierzchni 2 m^2 , utrzymywanych przez konstrukcję stalową. Oś galerii kieruje wzrok w na północ, gdzie za przeszkloną elewacją widać rozlewiska rzek Ounas i Kemi, a za nimi rozległy, naturalny krajobraz. Zbiory muzeum prezentują kulturę Samów (Lapończyków) i innych ludów północy, można tam znaleźć także informacje o florze i faunie północy, ekspedycjach arktycznych, czy też historii Rovaniemi. Całość mieści się pod ziemią na 9000 m^2 powierzchni, jedyną wystającą nad poziom terenu częścią obiektu jest wspomniany wcześniej świetlik.

Obiekt posiada ciekawe rozwiązania technologiczne. Ściany budynku wzniesiono w konstrukcji monolitycznej, żelbetowej, mają grubość 50 cm. Inżynierowie obliczyli, że żeby wewnątrz obiektu panował tzw. komfort cieplny (20°C) na zewnątrz przegrody temperatura musi wynosić około 5°C . Dzięki zagłębieniu głównej bryły budynku w gruncie takie warunki utrzymują się tutaj przez większą część roku. Obiekt jest ogrzewany jedynie przez 3 najzimniejsze miesiące, a przez najcieplejsze jest chłodzony wodą przepływającą specjalnymi kanałami wokół betonowej konstrukcji. Woda pochodzi z rozlewisk rzeki *Kemi*. W założeniu projektantów obiekt jest symboliczną bramą północy, ostatnim miejscem zatrzymania się na drodze w kierunku terenów tundrowych, porośniętych karłowatymi drzewami, krainy wielkich otwartych przestrzeni oraz lodowatych wiatrów. Jednocześnie stanowi symbol tradycji Rovaniemi oraz całej Laponii.



Fot. 10. Autor gdzieś wśród jezior północnej Finlandii. Ze zbiorów autora.

Należy wspomnieć jeszcze o kościele z 1950 roku, zaprojektowanym przez architekta Bertla Liljeqvista z wnętrzami projektu Antti Salmenlinna. Nie można też pominąć Ferdinanda Salokangasa architekta, który w drugiej kolejności po Aalto przyczynił się do odbudowy miasta. Zaczął on działać w *Rovaniemi* już w 1945 roku i pozostał tu do 1956, prowadząc swoje biuro projektowe. Wpłynął on na miasto projektując budynki modernistyczne ze specyficznym detalem. Do najbardziej udanych jego realizacji należy zaliczyć budynek straży pożarnej z 1949 roku oraz apartamentowiec dla nauczycieli szkoły podstawowej z 1953 roku. Salokangasa był także zwolennikiem

funkcjonalizmu. Niektóre jego realizacje, z nieco sztywnymi fasadami, ożywia ornament. Często w jego twórczości spotka się balkony ozdobione fantazyjnymi motywami.

Podsumowując Rovaniemi to miasto ciche, spokojne i przesiąknięte tradycją. Współcześni projektanci potrafili idealnie wyczuć jego klimat i stworzyć kompozycje urbanistyczno-architektoniczną, która mimo szybkiego i ciągłego rozwoju pozwala mieszkańcom żyć spokojnie, w miejscu jakby zatrzymanym w czasie.

4. OPUSZCZAJĄC PÓŁNOC...

Opisując północ na myśl przychodzą wspomnienia tych pięknych i spokojnych miast, lasów, rozległych przestrzeni, pokrytych karłowatymi drzewami, niesamowitych jezior. To środowisko jest ratunkiem dla ludzi zmęczonych ciągłą pracą i pogonią za pieniędzmi. Azylem, który może uratować niejednego człowieka zatrutego stresem współczesnego, szybkiego życia. Jednak trudno oddać piękno tamtych obszarów słowami. Urodę północy trzeba odkryć odwiedzając ją osobiście.

BIBLIOGRAFIA:

- Brown J., Sinclair M., Finlandia, Wyd. Pascal, Bielsko-Biała 1993;
- Drucka N., Finlandia, Wyd. Wiedza Powszechna, Warszawa 1969;
- Look at Oulu, City of Oulu Tourist Office, Oulu 2008 r.;
- Piprek M., Architektura i architekci świata współczesnego – Architektura Finlandii, Wyd. Arkady, Warszawa 1988;
- Piprek M., Mała Encyklopedia Architektury – Architektura Finlandii, Wyd. Arkady, Warszawa 1981;
- Rovaniemi – the Heart of Lapland, Rovaniemi Tourist Information, Rovaniemi;
- Tahvanainen J., Arcticum House;

O AUTORACH:

Szymon Skibicki jest studentem III roku architektury, Wydziału Budownictwa i Architektury Politechniki Szczecińskiej. Spośród kolegów wyróżnia się aktywnością, zamiłowaniem do turystyki kwalifikowanej i płomiennorudą czupryną. Niniejszy tekst został stworzony wspólnie z dr Piotrem Arletem, adiunktem w Instytucie Architektury i Planowania Przestrzennego wspomnianego Wydziału.